

POSTANOWIENIE Z DNIA 31 MARCA 2005 R.

IV KZ 9/05

1. Postanowienie o odrzuceniu skargi, o której mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o naruszeniu prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843), jest niezaskarżalne.

2. Nieuiszczenie stałej opłaty 100 zł przy wnoszeniu skargi (art. 17 ust. 1 powołanej ustawy), jeżeli dotyczy ona postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego, jest brakiem, do którego uzupełnienia należy wezwać stronę albo inny uprawniony podmiot (art. 120 § 1 k.p.k.).

3. Strona albo inny uprawniony podmiot mogą zostać zwolnione od obowiązku uiszczenia stałej opłaty w wysokości 100 zł, jeżeli wykażą, że ze względu na ich sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów wyłożenie jej byłoby zbyt uciążliwe (art. 623 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 2 powołanej ustawy).

Przewodniczący: sędzia SN W. Kozielowicz.

Sąd Najwyższy w sprawie Jolantego M., w przedmiocie zażalenia skazanego na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego w K., z dnia 25 stycznia 2005 r., w przedmiocie odrzucenia skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

p o s t a n o w i ł zażalenie pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Dnia 12 stycznia 2005 r. Jolanty M. wniósł do Sądu Okręgowego w K. skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, dotyczącą toczącego się przed tym Sądem postępowania z jego wniosku o przedterminowe warunkowe zwolnienie. Skarga ta została przekazana do rozpoznania Sądowi Apela-cyjnemu w K. Upoważniony sędzia tego Sądu, zarządzeniem z dnia 25 stycznia 2005 r., odrzucił skargę z powodu nieuiszczenia przez skazanego stałej opłaty w wysokości 100 zł, przewidzianej w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o naruszeniu prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843; dalej – ustawa o skardze na przewlekłość postępowania). Od powyższego zarządzenia Jolanty M. złożył zażalenie, podnosząc niedopełnienie przez Sąd obowiązku wezwania go do usunięcia braków formalnych skargi w postaci wniesienia stałej opłaty. Do zażalenia dołączył nadto wniosek o zwolnienie go od opłaty.

Zarządzeniem z dnia 17 lutego 2005 r. zażalenie to zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu. W uzasadnieniu zarządzenia podniesiono, że ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie reguluje kwestii postępowania odwoławczego. Z kolei jej art. 8 ust. 2 nakazuje w sprawach nieuregulowanych stosować do postępowania toczącego się w wyniku wniesienia skargi odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym, obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy. Te przesłanki, a także przyjęcie, że zarządzenie odrzucające wniesioną skargę kończyło postępowanie i w rezultacie zamykało drogę do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia końcowego w postępowaniu w przedmiocie skargi, prowadziły do uznania za dopuszczalne przyjęcie i przekazanie zażalenia „sądowi wyższemu nad sądem, którego Prezes (Przewodniczący Wydziału) fak-

tycznie przedmiotowej skargi nie przyjął” (cyt. z zarządzenia upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego z dnia 17 lutego 2005 r.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania w swojej treści nie przewiduje możliwości zaskarżania jakichkolwiek orzeczeń, czy innych rozstrzygnięć wydanych w postępowaniu w przedmiocie skargi. Oczywistym jest jednakże, że nie przesądza to jeszcze o braku takiego uprawnienia. W kwestiach nieuregulowanych w tej ustawie zastosowanie znajdują bowiem przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy (art. 8 ust. 2), a zatem w niniejszej sprawie Kodeksu karnego wykonawczego, a w zakresie przez niego nie uregulowanym – Kodeksu postępowania karnego (art. 1 § 2 k.k.w.), (por. Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 2005, s. 31- 44, 149-150). Zważywszy zaś na to, że Kodeks karny wykonawczy nie reguluje w sposób ogólny kwestii zaskarżalności postanowień i zarządzeń, zastosowanie znajdą uregulowania Kodeksu postępowania karnego, zawarte w Dziale IX „Postępowanie odwoławcze” – w Rozdziałach 48 „Przepisy ogólne” i 50 „Zażalenie”.

Stosownie do art. 426 § 1 k.p.k., od orzeczeń wydanych na skutek rozpoznania odwołania (tu: skargi), nie przysługuje żaden środek odwoławczy. Ta reguła dotyczy również zarządzeń (por. art. 466 § 2 k.p.k.). To samo dotyczy innych orzeczeń (albo zarządzeń) wydanych w toku takiego postępowania, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 426 § 2 k.p.k.). Wyjątki od tej zasady zostały przewidziane w art. 426 § 3 k.p.k. i art. 430 § 2 k.p.k. – gdy rozstrzygnięcie dotyczy przeprowadzenia obserwacji w zakładzie leczniczym, zastosowania środka zapobiegawczego, nałożenia kary porządkowej albo pozostawienia przez sąd odwoławczy środka odwoławczego bez rozpoznania.

Z powyższego wyliczenia wynika, że ustawodawca nie przewidział w przepisach prawa karnego procesowego możliwości zaskarżenia decyzji o odrzuceniu skargi złożonej na tzw. przewlekłość postępowania. Uznać zatem należy, że odnosi się do niej unormowanie art. 426 § 2 *in princ.* k.p.k. Biorąc pod uwagę, że sama ustawa o skardze na przewlekłość postępowania również takiej możliwości nie przewiduje, przyjęć należy, że decyzja o odrzuceniu skargi jest niezaskarżalna. W tej sytuacji nie jest więc dopuszczalne rozpoznanie przyjętego przez upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego w K. i przedstawionego Sądowi Najwyższemu środka odwoławczego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od 5 lat dominuje pogląd, że wniesienie środka odwoławczego od orzeczeń wskazanych w art. 426 § 1 k.p.k. albo art. 426 § 2 k.p.k. (od tych ostatnich, jeśli ustawa nie przewiduje takiego środka), nie wywołuje żadnych skutków prawnych i nie obliguje sądu do podjęcia jakichkolwiek czynności procesowych, w tym określonych w art. 429 § 1 k.p.k. Ten przepis jest adresowany do sądu pierwszej instancji (tj. prezesa tego sądu, przewodniczącego wydziału albo upoważnionego sędziego), nie zaś sądu odwoławczego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2000 r. II KZ 61/00, OSNPiPr. 2000, nr 11, poz. 8, z dnia 12 czerwca 2000 r. II KZ 65/00, OSNPiPr. 2000, nr 11, poz. 7; z dnia 6 kwietnia 2000 r. III KZ 30/00, OSNPiPr, nr 7-8, poz. 16; z dnia 22 marca 2000 r. V KZ 23, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 52, z gl. R. Kmieciaka: OSP 2001 z. 2, poz. 29). W takiej sytuacji prezes sądu odwoławczego (tu: rozpoznającego skargę) powinien wydać stosowne zarządzenie o charakterze administracyjno-porządkowym (np. o załączeniu pisma do akt sprawy) i poinformować nadawcę o sposobie załatwienia jego pisma.

Sąd Najwyższy nie podziela poglądu (por. M. Zbrojewska: Skarga na przewlekłość postępowania karnego, Pal. 2004, nr 11-12, s. 27), że prezes sądu, do którego wniesiono skargę na przewlekłość postępowania zgodnie

z art. 5 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, jest uprawniony do badania skargi pod względem formalnym, a zatem może odmówić jej przyjęcia. Takiej kompetencji bowiem ustawa nie przewiduje, gdyż przyznaje uprawnienie zbadania skargi, także pod kątem spełnienia warunków formalnych, sądowi przełożonemu nad sądem, przed którym toczy się postępowanie (art. 4 ust. 4 ustawy). Innymi słowy sąd rozpoznający skargę jest wyłącznie uprawniony do zbadania warunków formalnych złożonej skargi. Rola zaś sądu, do którego złożono skargę (zgodnie z art. 5 ust. 2 jest nim sąd przed którym toczy się postępowanie), sprowadza się tylko do przyjęcia tego pisma i przekazania go wraz z aktami sprawy sądowi właściwemu w myśl art. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, do rozpoznania skargi.

Na marginesie należy zauważyć, że ustawa o skardze na przewlekłość postępowania precyzyjnie określa, w jakich wypadkach skarga podlega odrzuceniu, jaki organ jest do tego uprawniony oraz jakie są przesłanki takiej decyzji. Zgodnie z art. 9 ust. 1 tej ustawy, skargę odrzuca się: 1) jeżeli jest ona dotknięta tzw. brakami konstrukcyjnymi, czyli gdy nie zawiera żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której dotyczy lub nie przytacza okoliczności uzasadniających takie żądanie (art. 6 ust. 2 pkt 1-2) – nie wzywa się do uzupełnienia tych braków, 2) gdy została wniesiona przez osobę nieuprawnioną albo przed upływem 12 miesięcy od daty oddalenia albo uwzględnienia poprzedniej skargi (art. 9 ust. 2).

Organem uprawnionym do podjęcia takiej decyzji jest sąd (art. 9), nie zaś jego prezes, przewodniczący wydziału czy upoważniony sędzia.

Z powyższego widać, że ustawodawca nie zaliczył do przesłanek odrzucenia skargi nieuiszczenia opłaty w wysokości 100 zł. Nieopłacenie skargi należy zatem traktować jako brak usuwalny, do którego uzupełnienia należy wezwać stronę (art. 120 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy). Jeżeli brak ten nie zostanie przez nią usunięty w terminie 7 dni od daty

otrzymania wezwania, to skarga nie wywoła żadnych skutków (jest bezskuteczna – art. 120 § 2 k.p.k.) i zarządzeniem należy odmówić jej przyjęcia.

Należy przypomnieć, że Kodeks postępowania karnego przewiduje możliwość zwolnienia osoby w całości lub w części od wyłożenia kosztów podlegających uiszczeniu przy wnoszeniu pisma procesowego (art. 623 § 1 k.p.k.). Niewątpliwie zażalenie jest pismem procesowym. Przepis ten może zatem znaleźć zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym, a – z uwagi na treść art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania – również w postępowaniu w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wobec tego, strona albo inny uprawniony podmiot, składający skargę w postępowaniu, do którego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, może zostać zwolniona od obowiązku uiszczenia stałej opłaty w wysokości 100 zł, przewidzianej w art. 17 ust. 1 powołanej ustawy, jeżeli wykaże, że ze względu na jej sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów wyłożenie jej byłoby zbyt uciążliwe. O zastosowaniu, na podstawie art. 8 ust. 2, określonego przepisu „macierzystych” ustaw procesowych nie decyduje bowiem jego umiejscowienie w ustawie, a materia, którą reguluje. Jeśli może on mieć zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym, wówczas ma także zastosowanie w postępowaniu w przedmiocie skargi.

Mając powyższe na uwadze, wniesione zażalenie, jako niedopuszczalne z mocy ustawy, należało pozostawić bez rozpoznania.